ROK XI. № 66 (2873)

Numer dzisiejszy zawiera dodatki: „Głos Inwalidy“ i „Armja Rezerwowa“

SŁOWO

WILNO, Niedziela, 20 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnja T-wa „Lot“.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnja K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
GRODNO — Księgarnja T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — Sklep tytonjowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnja T-wa „Ruch“.
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnja Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnja T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnja Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnja Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Co mówią i piszą

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA ŚWITALSKIEGO.

Przemówienie, którem marsz. Świtalski zamknął sesję budżetową, było zobrazowaniem pracy sejmu w tym okresie i jej rezultatów.

Powiedział marsz. Świtalski:

Izba odbyła w ciągu sesji bieżącej 41 posiedzeń plenarnych w ciągu niespełna 5 miesięcy. Posiedzeń komisyjnych odbyło się 232. Marszałek wyraża najgorętsze podziękowanie przewodniczącym komisyj za intensywną pracę, dalej podkreśla, że Sejm w obecnej sesji uchwalił 185 ustaw rządowych i 7 wynikających z inicjatywy poselskiej, a więc razem 192 ustawy. Załatwił wniosków poselskich 71, zmian Senatu uchwalił 31. W sumie więc Izba przeprasowała 294 spraw. Prawie wszystkie projekty ustaw rządowych zostały przez Sejm załatwione. Zachodzi pytanie, czy uchwalenie w jednej sesji tak wielkiej ilości ustaw może być uważane na normalne zjawisko. Parlament francuski, zaznaczył p. Marszałek, produkuje w latach 1926 — 31 przeciętnie na rok 328 ustaw. W ub. roku parlament francuski uchwalił 420 ustaw. Trzeba brać pod uwagę, że praca parlamentarna we Francji, narażona jest na mnóstwo dygresyj, czy to w formie interpelacyj, czy też w formie co chwila powtarzających się wniosków o votum nieufności. Pod tym względem nasz Sejm jest bez porównania mniej narażony na wykolejenia z normalnego toru pracy ustawodawczej. Niewątpliwie w obecnej sesji wniosków demonstracyjnych było o wiele mniej.

Następnie marszałek zacytował bardzo ciekawą statystykę: Oto według stenogramów 60 proc. przemówień wypada na opozycję, tylko 40 proc. na klub BB, który jak wiadomo ma w Sejmie bezwzględną większość. Ale na tem wymowa tych cyfr nie kończy się. Wszystkie referaty objęli członkowie B.B., bo opozycja od pracy rzeczowej w Sejmie uchylała się. Więc z 40 proc., które przypada BB, jeszcze 23 proc. należy odjąć jako czas, poświęcony referatom, składanym w imieniu komisji. A więc mniejszość, t.j. opozycja potrafiła przeszło **trzy razy** więcej mówić z trybuny, niż członkowie Bloku Bezpartyjnego.

Blok Bezpartyjny mniej gadał, więcej pracował. Wszystkie referaty należały do niego. Należy tu zwrócić uwagę, iż twierdzenie, że Blok Bezpartyjny na terenie Sejmu jest tylko wykonawcą zleceń rządu, jest fałszywe. Było to bliskie prawdy w poprzedniej kadencji, Kiedy Blok majoryzowany i bojkotowany na każdym kroku przez opozycję, żadnej realnej pracy wykonywać nie mógł.

Obecnie każdy projekt rządowy idzie do odpowiedniej grupy komisyjnej Bloku. Opinja tej grupy łącznie z decyzją Prezydjum Bloku jest dla losów projektu miarodajną.

ROZBROJENIE MORALNE.

Pan August Zaleski, nasz minister spraw zagranicznych udzielił wywiadu korespondentowi L'Oeuvre. Objaśnia tam p. minister projekt polski rozbrojenia moralnego. Sprowadza się ten projekt **tylko do:**

1) Usunięcia fermentu, w literaturze, w prasie i teatrze.

2) „Drugiem zadaniem będzie“ — powiada p. minister, aby historja w podręcznikach przedstawiana była zgodnie z prawdą.

3) Wynika także z tego, co mówi nasz minister, że trzecie zadanie akcji „rozbrojenia moralnego“ polega na tem, aby komentarze dziennikarskie były lojalne.

4) „aby na scenie i na ekranie wypadki nie były fałszowane w duchu najniższych pobudek fanatyzmu bądź politycznego, bądź religijnego“.

Prawnik dostrzeże odrazu w tem, co mówi p. Zaleski, powtarzanie pewnych tez. Tak teza trzecia i czwarta zawiera tylko powtórzenie tezy pierwszej. Ale nie o to chodzi. Życzenia min. Zaleski są stanowczo zbyt ogromne, aby myśleć na serjo o ich zrealizowaniu. Próbowali różni ludzie, skądinąd do p. Zaleskiego niepodobni, jak Hus, lub Kalwin, reformować świat pod względem moralnym i nic z tego nie wyszło. Chociażby z tą historją. „Aby historycy pisali prawdę“, — powiada p. Zaleski. Mała rzecz! Kiedy u nas samych historycy nie są zgodni w ocenianiu własnej przeszłości. A sądy o Piotrze Wielkim, o Napoleonie, o Ludwiku XIV Filipie II, Elżbiecie i t.d. i t.d. Kto się zabierze do sprawdzania, który historyk „pisze prawdę“. Zresztą coś niecoś słyszeliśmy w dzieciństwie o subjektywizmie narodowym, z którym historja kompletnego rozwodu nigdy wziąć nie może, coś niecoś trzeba odliczyć na korzyść zmienności w poglądach historycznych. Jakąż przeraźliwą dogmatyką wieje od słów p. Zaleskiego. I gdzież te instytucje cenzury, które miałyby sprawdzać, czy dziennikarze są lojalni, czy historycy prawdziwi, czy scena i ekran nie działają rozwalniająco? Mój Boże! nawet w powtarzaniu haseł najmodniejszych trzeba mieć pewien umiar. Nigdy, jak po przeczytaniu tez p. Zaleskiego słuszniejszem nie wydaje się przysłowie: „od wzniosłości do śmieszności jest jeden tylko krok“. Chyba depesza z Paryża coś przekręciła!

INSTYTUCJE MIĘDZYNARODOWE

Projekt „rozbrojenia moralnego“ traktowany na serjo, musiałby się łączyć tylko z jakąś instytucją międzynarodowej cenzury, któraby przeglądała gazety, scenę i ekran. „Kościuszko pod Racławicami“, jako sztuka szowinistyczna, i „Obrona Częstochowy“ jako pobudzająca fanatyzm religijny, musiałyby być grane w teatrach zakonspirowanych. — Ale czy z istniejących instytucyj międzynarodowych jesteśmy zupełnie zadowoleni? Rzuca na to światło artykuł w naczelnym i głównym organie Bloku Bezpartyjnego zamieszczony, pióra p. Mieczysława Ścieżyńskiego, który pisze:

Ostatnie miesiące działania międzynarodowych instytucyj genewskich są powodem dla opinji publicznej do coraz większego powątpiewania w skuteczność dotychczasowych metod ich działalności.

Potem zastanawia się na Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze i stwierdza:

Wprowadzono do działalności Trybunału współczynnik czysto polityczny pod płaszczykiem opinij doradczych.

Jakże więc projektować nowe normy obowiązujące wszystkie narody, kiedy funkcjonujące instytucje międzynarodowe takie budzą zastrzeżenia.

USTAWA O MAJĄTKACH SKONFISKOWANYCH

Historja tej ustawy w krótkich słowach jest następująca:

Na czele prokuratorji generalnej stoi człowiek o kryształowej uczciwości i o twardych przekonaniach p. Stanisław Bukowiecki, którego szanuje cała Polska. W sprawie majątków skonfiskowanych, człowiek ten doszedł do przekonania, że dobra te powinny stanowić własność państwa. Nie będziemy tu powtarzali argumentacji p. prezesa Bukowieckiego, ograniczamy się do przypomnienia, że pismo nasze w sposób możliwie stanowczy broniło tezy przeciwnej.

Prokuratorja generalna Rzeczypospolitej przegrała swoją tezę przed Sądem Najwyższym. Nie będziemy tu wspominali o pewnych nietaktach, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele Prokuratorji Generalnej w swoich wystąpieniach. Dość, że po przegraniu tezy przed Sądem Najw. — Prokuratorja Generalna, czy też kto inny, nie mamy prawa tego dociekać i szczegółów tych nie znamy — wpłynął na Rząd w kierunku uregulowania tej sprawy zapomocą ustawy.

Ustawa ta została przez rząd wniesiona i pismo nasze było pierwsze, które ją nazwało projektem konfiskaty ponownej.

Ustawa ta jednak spotkała się ze sprzeciwem ze strony sejmowego klubu BB. i klub ten wniósł swój projekt ustawy, który w 80 proc sprawę naprawiał. Przywraca ten projekt spadkobiercom powstańców wszystkie prawa, za wyjątkiem linji bocznych.

Spodziewano się, że klub Senacki BB., skoro klub sejmowy naprawił ustawę w 80 proc., naprawi ją w pozostałych 20 proc i linje boczne przywróci. Do tego jednak nie doszło. Klub senacki nie chciał, czy też nie potrafił tego zrobić. **Cat.**

Amerykański plan rozbrojenia

GENEWA. PAT. — „Journal de Genève“ donosi: Delegacja amerykańska opracowała szczegółowy plan rozbrojenia, który przedłoży konferencji, gdy ta zbierze się ponownie 11 kwietnia.

Celem planu ma być znalezienie praktycznych kryterjów do ustalenia wysokości sił zbrojnych w poszczególnych krajach.

Plan rozważa trzy czynniki, mające decydować o wielkości zbrojeń każdego państwa: 1) siła zbrojna, potrzebna do utrzymania porządku i ochrony pogranicza, 2) armja kolonjalna, 3) siła zbrojna dla ochrony terytorjum narodowego przed napaścią z zewnątrz.

Co się tyczy punktu pierwszego, to projekt amerykański bierze za podstawę armję niemiecką, która — według planu autorów traktatu wersalskiego — miała służyć do ochrony kraju wewnątrz, jako policja i jako policja graniczna. Biorąc cyfry niemieckie za podstawę i uwzględniając długość granic i wielkość kraju, projekt ustala cyfry dla każdego kraju. Co się tyczy armji podstawą obliczeń byłyby kolonje francuskie. Wreszcie trzeci czynnik obliczany byłby według sił zbrojnych państw sąsiednich, z któremi ewentualnie dane państwo musiałoby walczyć.

Na tej podstawie delegacja amerykańska oblicza, jakie byłyby siły dla poszczególnych państw. Siły zbrojne Francji oraz Włoch musiałyby ulec silnej redukcji. Natomiast Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych miałyby prawo do zwiększenia swoich sił. Jednakże trzeba jeszcze uwzględnić, jakie niebezpieczeństwo napaści istnieje. To też autorowie cyfr musieliby obliczać w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do bezpieczeństwa.

Co się tyczy zbrojeń morskich, to pozostałyby w mocy traktaty waszyngtoński i londyński. Dziennik dodaje, iż Niemcy wypowiadają się za tym projektem. Podobnie Włochy, które mają jednak zastrzeżenia co do cyfr. Francja natomiast i Anglja nie dały jeszcze odpowiedzi.

Demarche przedstawicieli wielkich mocarstw w Kownie

PRZECIWKO ROZPISANIU WYBORÓW W KŁAJPEDZIE

BERLIN. (Pat). „Berliner Tageblatt“ donosi z Kowna, że dziś w południe przedstawiciele wielkich mocarstw — sygnatarjuszy statutu kłajpedzkiego złożyli każdy z osobna rządowi litewskiemu jednobrzmiące noty werbalne.

W notach tych mocarstwa zwracają swoją uwagę, że reorganizacja nowego dyrektorjum kłajpedzkiego nie odpowiada danym przyrzeczeniom litewskiego ministra spraw zagranicznych w Genewie.

Sygnatarjusze konwencji kłajpedzkiej zaznaczają, że w razie utworzenia dyrektorjum, które nie uzyska votum zaufania od większości sejmiku, cała sprawa będzie oddana Tryburałowi Haskiemu, nie zaś sędziemu-rozjemcy, przewidzianemu w tym celu. Notą sprzeciwiać się mą rozwiązaniu sejmu i rozpisywaniu nowych wyborów w obecnej chwili.

Otwarcie największego mostu na świecie

NIEBYWAŁY INCYDENT PODCZAS UROCZYSTOŚCI. — 300.000 LUDZI PRZESZŁO PRZEZ MOST.

LONDYN, (Pat). Dziś rano o g. 10-ej według czasu australijskiego odbyło się uroczyste otwarcie nowego jednołukowego mostu, przerzuconego z Sydney przez całą zatokę portu. Uroczystości, związane z aktem otwarcia trwać mają przez cały tydzień. Rząd australijski otrzymał gratulację od króla Jerzego i członków rządu londyńskiego. Prasa londyńska w dłuższych artykułach opisuje dziś nowy most, jako ósmy cud świata.

W momencie otwarcia pod łukiem mostu przepłynęło 150 szybkich łodzi motorowych oraz 30 okrętów rozmaitych narodów. Nad mostem krążyły eskadry samolotów. 21 wystrzałów armatnich obwieściło, że most jest otwarty.

Tuż przed samym aktem otwarcia zaszedł incydent, który zakłócił uroczystość. W chwili, gdy premjer skierował się w stronę mostu, aby dokonać przecięcia wstęgi, oficer policji na koniu doskoczył i wyciągając szablę, przeciął wstęgę, wołając: „W imieniu Nowej Południowej Walji ogłaszam most za otwarty“. Inni oficerowie ściągnęli go z konia. Okazało się, że jest on członkiem partji Cambella, organizacji o podłożu faszystowskiem, zwalczającej obecny rząd socjalistyczny Langa. Nazwisko jego jest Groote. Został on niezwłocznie aresztowany.

Zerwaną wstęgę naprawiono i w kilka momentów później Lange dokonał ceremonji otwarcia. Pogłoski o szykującym się jakoby zamachu na osobę premjera Langa, którego rzekomo zamierzano zrzucić z mostu do wody, okazały się nieprawdziwe i zamach ograniczył się jedynie do awanturniczego wystąpienia Groota, który spotkał się z ogólnem potępieniem.

SYDNEY (Pat). Po otwarciu olbrzymiego mostu 300 tysięcy osób przeszło przez most w godzinach od 13 do 24. 3 osoby zmarły z powodu zduszenia, 500 osób zaś zemdlało.

Drugi lot do stratosfery.

LIPSK. Pat. W sobotę rano w pobliżu lotniska pod Lipskiem wystartował do lotu na wysokość w stratosferę balon „Ernst Brandenburg“, pilotowany przez mechanika Schuetzera.

W otwartej gondoli balonu umieszczono różne aparaty techniczne, przy pomocy których obserwator dokonać miał pomiarów meteorologicznych. Balon o godzinie 16 wylądował na terytorjum czeskosłowackiem w miejscowości Feldsberg, w pobliżu granicy czeskosłowacko-austrjackiej. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Balon osiągnął maksymalną wysokość 8500 metrów.

Jak był planowany hitlerowski „marsz na Berlin“

REWELACJE PRASY SOCJALISTYCZNEJ.—PRZYGRYWKA DO WYBORÓW

LIPSK. PAT. — Socjalistyczna „Leipziger Volksztg.“ zamieszcza dziś dosłowny tekst tajnego rozkazu „domu brunatnego“ w Monachjum w sprawie przygotowania do zbrojnego zamachu stanu. Rozkaz skierowany jest do wszystkich przywódców okręgowych partji narodowo - socjalistycznej i zawiera m. inn. następujące rewelacyjne szczegóły, świadczące o niebezpieczeństwie, jakie grozi obecnemu systemowi ze strony hitlerowców.

— Okres 1932 r. przyniesie ostateczną zmianę w układzie stosunków politycznych w Rzeszy. Hitler dojdzie do władzy. Jeżeli nie nastąpi to drogą legalną, wówczas użyjemy bezwzględnej przemocy. — Oddziały szturmowe liczą w obecnej chwili 520 tys. dobrze uzbrojonych ludzi, którzy w ciągu 48 godzin przy pomocy kolei lub samochodów ciężarowych opanują każdy zagrożony, chociażby najdalej wysunięty odcinek. Dowódcy poszczególnych grup powiadomieni są dokładnie o miejscach położenia składów broni i amunicji.

Rozkaz wymarszu doręczony zostanie im na 3 dni przed terminem mobilizacji. Osoby, które w latach 1930 i 1931 brały udział w kursie obsługi technicznej karabinów maszynowych, muszą zgłaszać się natychmiast w sztabie generalnym swego okręgu. Członkowie oddziałów motocyklowych powinni stale być w pogotowiu do wyjazdu na dalszą odległość. — Rezerwa partji narodowo-socjalistycznej obsadzi gmachy urzędów pocztowych i miejskich. Oddziały techniczne w 6 godzin po otrzymaniu rozkazu mobilizacyjnego zniszczą tory kolejowe w pobliżu miejscowości garnizonowych. Instrukcje niniejsze dotyczą w równej mierze członków policji, jak i Reichswehry, należących do partji narodowo-socjalistycznej.

Ogłoszony komunikat wywołał w Saksonji głośną sensację. Pisma lewicowe i demokratyczne uderzają z tego powodu na alarm, wzywając społeczeństwo i klasy robotnicze do energicznego odparcia wszelkich prób przewrotu.

MINISTER GROENER WYRAŻA UBOLEWANIE...

BERLIN. PAT. — Min. Groener odbył wczoraj poufną konferencję z przedstawicielami narodowych socjalistów Goeringiem i Frankiem, którzy w imieniu kierownictwa partji złożyli pisemną deklarację, iż narodowi socjaliści przestrzegają w walce ściśle zasady legalności. Deklarację podpisali wszyscy członkowie frakcji narodowo - socjalistycznych parlamentu Rzeszy i sejmu pruskiego, oraz komendanci oddziałów szturmowych.

Według komunikatu „Telegraphen Union“, min. Groener wyraził ubolewanie z powodu udzielenia prasie znanych informacyj o wynikach rewizyj w lokalach narodowych socjalistów i oświadczył, że min. Groener zdumiony był takiego rodzaju zarządzeniami władz pruskich względem narodowych socjalistów, przyczem minister miał stwierdzić, iż sprzeciwia się wszelkim zakazom, godzącym w istnienie partji narodowo-socjalistycznej. Według komunikatu biura Conti, min. Groener ograniczył się do wysłania oświadczenia obu przedstawicielom narodowych socjalistów, wstrzymując się od wszelkich sądów o zarządzeniach władz pruskich.

Na Dalekim Wschodzie

ROKOWANIA CHIŃSKO-JAPOŃSKIE POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD

LONDYN. PAT. Donoszą z Szanghaju, że rokowania chińsko - japońskie rozwijają się pomyślnie. Osiągnięto porozumienie, dotyczące wycofania wojsk japońskich aż do koncesji międzynarodowej i przejęcia ewakuowanej strefy przez władze chińskie. Wojska chińskie pozostać mają na swoich obecnych pozycjach.

Jedyną trudność stanowi jeszcze argument władz chińskich, że byłoby nonsensem, gdyby neutralni obserwatorzy mieli kontrolować przejęcie przez Chińczyków ich własnego terytorjum i że wobec tego kontrola neutralnych obserwatorów ograniczyć się powinna jedynie do kontroli wycofania wojsk japońskich.

Spór ten jest drobny i djalektyczny i posiada jedynie znaczenie dla redakcji protokółów.

Członkowie komisji Ligi Narodów pod przewodnictwem Lyttona nie biorą udziału w rokowaniach, ale odraczają swój wyjazd do Nankinu, przypuszczając, iż sama ich obecność w Szanghaju może przyśpieszyć rokowania.

JAPONJA NIE UTRZYMUJE STOSUNKÓW Z REPUBLIKĄ MANDŻURSKĄ

TOKJO, (Pat). Delegacja chińska otrzymała w odpowiedzi na notę chińską z dnia 1 marca oświadczenie rządu japońskiego, w-g którego Japonja nie utrzymuje żadnych stosunków z nowym rządem mandżurskim i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za powstanie państwa mandżurskiego.

W memorjale Japonja podkreśla przyczyny, które doprowadziły do utworzenia nowego państwa mandżurskiego i zaznacza, że do nowego rządu mandżurskiego odnosi się z życzliwością, ponieważ ma nadzieję, że potrafi on uszanować interes Japonji i utrzymać pokój w Mandżurji. Życzliwość ta jednak — jak zaznacza memorjał — nie pociąga za sobą czynnego popierania tego rządu.

MARSZAŁEK RACZKIEWICZ NA ZAMKU

WARSZAWA. (tel. własny)(— Marszałek Senatu Raczkiewicz udał się na Zamek, gdzie przedłożył Panu Prezydentowi sprawozdanie z sesji zwyczajnej budżetawej Senatu.

DEKORACJA KRZYŻAMI ZASŁUGI

WARSZAWA. (tel. własny)(— Dziś przed południem odbyła się uroczystość udekorowania Krzyżami Zasługi Marszałka Świtalskiego, oraz urzędników i funkcjonarjuszy biura Sejmu, za zasługi na polu służby państwowej

SPIS LUDNOŚCI W PAŃSTWIE WATYKAŃSKIEM

Pierwszy spis ludności w państwie watykańskiem wykazał,- że w granicach państwa papieskiego mieszka 1000 jego obywateli. Liczba ta obejmuje i 283 rezydentów. Jedenastu obywateli urodziło się po umowie laterańskiej. Cztery piąte obywateli watykańskich posiadało przedtem obywatelstwo włoskie.

Rozeszła się wiadomość wczoraj, że prof. Ludomir Śleńdziński chce zrezygnować z wykonania pomnika Wielkiego Księcia Witolda, o który go swego czasu prosił komitet organizujący uroczystość 500-lecia śmierci Kiejstutowicza. Wiadomość tę przyjęlibyśmy z największem ubolewaniem. Wilno słusznie się chlubi Śleńdzińskim, wileńczakiem z dziada pradziada, jednym z najznakomitszych dziś artystów w Polsce. Uważamy, że dyskusja, która na temat projektu pomnika Śleńdzińskiego wśród publiczności naszej w ostatnich czasach była tak ożywiona i która może zawierała momenty, mogące prof. Śleńdzińskiego zniechęcić, nie powinna go odwieść od zamiaru, gdyż taki jest los artysty, że każde jego dzieło we wszelaki sposób jest omawiane. Dla prac komitetu obchodu Wielkiego Księcia Witolda, rezygnacja prof. Śleńdzińskiego byłaby wielkim krokiem wstecz.

Mamy nadzieję, że dzisiejsze posiedzenie tego komitetu załatwi szczęśliwie dla Wilna ten incydent. **Cat.**

Imieniny Marszałka Piłsudskiego

Cała Polska uroczyście obchodziła dzień Patrona Wodza Narodu

W WILNIE

W PRZEDDZIEŃ UROCZYSTOŚCI.

Już o zmroku dnia 18 marca, wszystkie domy w mieście udekorowane zostały flagami, zaś w wielu witrynach umieszczono podobizny Dostojnego Solenizanta.

O godzinie 5 pp. liczne orkiestry wojskowe wyruszyły na miasto, w celu odegrania w wyznaczonych sobie punktach, capstrzyku.

NABOŻEŃSTWO W BAZYLICE.

Wczoraj o godzinie 10 rano w Bazylice Katedralnej J. E. ks. Metropolita Jałbrzykowski odprawił nabożeństwo, na którem obecni byli przedstawiciele wszystkich władz, urzędów i instytucyj z woj. Beczkowiczem na czele.

Po nabożeństwie oddziały wojskowe zgrupowały się na placu Łukiskim, by następnie przedefilować ul. Mickiewicza przed dostojnikami. Defiladę przyjął gen Skwarczyński.

Prócz wojska w defiladzie wzięły udział oddziały b. wojskowych, hufce szkolne i inne organizacje przysposobienia wojskowego.

DEKORACJA ODZNACZONYCH.

O godz. 1 pp. w dużej sali urzędu wojewódzkiego, woj. Beczkowicz udekorował odznaczeniami państwowemi szereg miejscowych działaczy i osób zasłużonych.

Odznaczenia wręczono osobom: Krzyż Komandorski Orderu „Odrodzenia Polski" — Prezesowi Edwardowi Ratyńskiemu, Krzyż oficerski orderu „Odrodzenia Polski" — Prezesowi Hipolitowi Gieczewiczowi, Naczelnikowi Włodzimierzowi Hryhorowiczowi, Naczelnikowi Tadeuszowi Młodkowskiemu, Radcy Mieczysławowi Obiezierskiemu. Złoty Krzyż Zasługi: Ks. Adamowi Kuleszy, Ks. Pastorowi Zygfrydowi Loppe, Naczelnikowi Tadeuszowi Żemoytelowi, Radcy Wojewódzkiemu Wiktorowi Piotrowiczowi, Inspektorowi Józefowi Farbotko, Siostrze Marji Burbie, Dyrektorowi Stefanowi Świętorzeckiemu, Nauczycielowi Antoniemu Sarachozyn-Szemiace, Nauczycielowi Wacławowi Borowskiemu, Inspektorowi Stanisławowi Starościankowi, Nauczycielce Bronisławie Gawrońskiej.

Srebrny Krzyż Zasługi: Siostrze Benedykcie Banderskiej, Ludwice Strusiewiczównie, Franciszkowi Umiastowskiemu, Asesorowi Wiktorowi Podziunasowi, urzędnikom skarbowym: Antoniemu Andrzejewskiemu, Leonowi Dykasowi, Juljanowi Lucjanowi Rodziewiczowi, Witoldowi Sielickiemu, Adamowi Dutkiewiczowi, Bolesławowi Martunasowi, Nauczycielce Zofji Domaniewskiej, Nauczycielowi Teodorowi Gorcie, Nauczycielce Ewie Gulbinowej.

Bronzowy Krzyż Zasługi: Irenie Hildegardzie Blana, adjunkt. kancel. w Izbie Skarbowej, Werkmistrzowi elektrowni Wacławowi Budrewiczowi, woźnym: Janowi Płotkinowi, Kazimierzowi Kochańskiemu, Bolesławowi Kowiałło - Kildyszowi, Ignacemu Krywce, Wawrzyńcowi Rybakowi, Kazimierzowi Mackiewiczowi, Grzegorzowi Siergiejewowi i Józefowi Szarejce.

MODŁY W INNYCH ŚWIĄTYNIACH.

W ciągu dnia odbyły się również nabożeństwa i modły w cerkwi św. Ducha, w meczecie, w synagodze głównej, wreszcie karaimskiej, w kościele ewangielickim i w domu luterańskim. Na nabożeństwach tych byli obecni delegaci władz.

OBCHODY I AKADEMJE.

W godzinach popołudniowych w oddziałach garnizonu miały miejsce odczyty o Marszałku. Również cały szereg szkół urządził okolicznościowe obchody.

Ponadto dla młodzieży szkolnej urządzona była akademja w sali Miejskiej, a następnie zabawa dla dzieci, organizowana przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

Również kolejarze uczcili Imieniny Marszałka uroczystym obchodem, któsy się odbył w Ognisku Kolejowem.

Wieczorem w Teatrze na Pohulance odegrana została sztuka „Virtuti Militari".

AKADEMJA W UNIWERSYTECIE.

O godz. 18 w auli kolumnowej U. S. B. odbyła się akademja, która zgromadziła cały Senat uczelni, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojskowości, działaczy społecznych itd.

Po polonezie, wykonanym przez orkiestrę 6 pp. Leg., zagaił akademję J. M. Rektor Januszkiewicz, następującemi słowy:

Zbieramy się od szeregu lat w dniu 19 marca, powodowani żywą chęcią złożenia hołdu Temu, któremu Polska cała, a z nią Ziemia Wileńska i Uniwersytet S. B. tak wiele zawdzięczają.

Łączymy się tutaj w uczuciu i w wyrazach gorącego uznania dla tej potęgi woli i czynu, która z niezachwianą wiarą wiodła do urzeczywistnienia „niedoścignionych marzeń" ojców i dziadów naszych.

Wiele lat upłynęło od chwili, gdy w pacholęcej duszy Józefa Piłsudskiego powstały pierwsze rojenia o Wolnej Polsce. Zrodziły się one w atmosferze domu rodzinnego u boku Matki, kształtowały się w ponurej rzeczywistości obcej szkoły i pełne miłości i buntu powołały Go do czynu.

Nastały lata długiej żmudnej walki, pełne ofiarnego trudu i ciągłych niebezpieczeństw, pełne wysiłków myśli i woli śród szarych, monotonnych dni. Aż przyszła chwila rozstrzygająca i nastała godzina tryumfu.

A wśród jasnych chwil, bodaj najradośniejszą była — gdy Wódz zwycięski w dniu 11 października 1919 r. otwierał Uniwersytet S. B., wskrzeszony Jego — Naczelnika Państwa — wolą. Chyba sięgnął wtedy wzrokiem do dalekiej przeszłości i dojrzał wśród tych murów ucznia-wyrostka, snującego tajemnicze plany skruszenia wrogich potęg.

W nawale spraw, w toku zawiłych rozstrzygnięć, przy dolatującym jeszcze huku armat, składał hołd nauce i kulturze, w głębokiem przeświadczeniu o ich nieprzemijającej wartości.

Wznosząc, jak mówił, świątynię dla pielęgnowania wiary w „idealne pierwiastki własnej kultury", wyraził życzenie, „aby ta Wszechnica, zgodnie z tradycją tej ziemi, nie ziała nigdy jadem nienawiści i nie kroczyła nigdy drogami, które dla nas Polaków tak ciężkiemi były".

Od tej pamiętnej chwili Marszałek otacza Uniwersytet stałą opieką. Przekazując różnemi czasy zasiłki z własnych poborów, lub z sum, składanych prywatnie do Jego dyspozycji, stworzył poważny fundusz na nagrody za prace młodych uczonych i w bieżącym roku akademickim znacznie go powiększył. Gdy chodziło o sprawy uniwersyteckie, znalazł zawsze czas i dużo dobrej woli.

Uniwersytet Wileński odpłaca swemu Wskrzesicielowi, Opiekunowi i Doktorowi Honorowemu wdzięczną pamięcią i w dniu Imienin Marszałka, składamy Mu wyrazy hołdu oraz z głębi serca płynące życzenia najdłuższych lat życia dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej.

Marszałek Józef Piłsudski niech żyje!

Następnie przemawiali: gen. Skwarczyński, prof. Ruszczyc, student Wolski

Ponadto chór „Echo" pod batutą p. Kalinowskiego odśpiewał cały szereg utworów.

Uczestnicy Akademji na Uniwersytecie zwrócili się do p. wojewody z prośbą o przesłanie p. Marszałkowi życzeń i wyrazów czci i hołdu. P. Wojewoda wystosował przeto następującą depeszę:

MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI

Zebrani w dniu 19 marca 1932 roku w Uniwersytecie Stefana Batorego na uroczystej Akademji ku Twojej, Panie Marszałku, czci, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, władz cywilnych i wojskowych, sądownictwa, Uniwersytetu, samorządów i organizacyj społecznych, młodzieży akademickiej oraz najszerszych warstw społeczeństwa — składają Ci, Panie Marszałku, za mojem pośrednictwem wyrazy hołdu, miłości i gorącego przywiązania.

Do tych życzeń niech mi wolno będzie dołączyć moje najgorętsze wyrazy czci i oddania.

(—) Zygmunt Beczkowicz, Wojewoda Wileński.

W STOLICY

WARSZAWA. PAT. — W dniu 19 marca od wczesnego ranka zaczęły przybywać do Belwederu niezliczone delegacje, celem złożenia życzeń imieninowych p. Marszałkowi Piłsudskiemu. O godzinie 9-tej przybyły delegacje wojskowych garnizonu stołecznego, sztafety z różnych stron kraju oraz organizacje przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, strzelcy, harcerze itd. O godzinie 11-ej zjawiła się w Belwederze delegacja, reprezentująca Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych z inspektorem Armji gen. Osińskim na czele. Delegacja wręczyła szefowi gabinetu p. ministra spraw wojskowych mjr. Sokołowskiemu piękny dar pamiątkowy, przedstawiający statuę konną księcia Józefa Poniatowskiego.

O godzinie 12 min 15 obszerny plac przed pałacem Belwederskim zajęły delegacje młodzieży szkolnej szkół średnich warszawskich ze sztandarami. Do zgromadzonej młodzieży przemówił w serdecznych i podniosłych słowach p. minister oświaty Jędrzejewicz, podkreślając, że któż, jak nie młodzież polska w szkole polskiej i jest wychowywana w zawdzięcza Marszałkowi to, że uczy się dziś w myśl zasad polskiej ideologji.

Od godziny 13 począwszy, poczęli przybywać do Belwederu członkowie rządu z p. prezesem Rady Ministrów Prystorem na czele, posłowie i senatorowie BBWR z prezesem Sławkiem i wicemarszałkami Carem, Makowskim i Polakiewiczem, wicemarszałkiem Senatu Boguckim na czele, następnie prezes N. I. K. dr. Krzemieński, przedstawiciele sądownictwa z pierwszym prezesem Sądu Najwyższego Supińskim, podsekretarze stanu, wyżsi urzędnicy państwowi, członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem apostolskim Marmaggim, attaches wojskowi państw zagranicznych, przedstawiciele duchowieństwa z kardynałem Kakowskim, biskupem polowym Gallem, arcybiskupem prawosławnym Dyonizym na czele, przedstawiciele wyższych uczelni, świata naukowego, przedstawiciele władz komunalnych itd.

W salonach pałacu Belwederskiego poszczególne delegacje składały piękne dary oraz adresy hołdownicze dla p. Marszałka Piłsudskiego.

ŻYCZENIA PANA PREZYDENTA.

WARSZAWA. PAT. — Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał do Niego następującą depeszę:

Proszę przyjąć, Panie Marszałku, najserdeczniejsze życzenia imieninowe. — Prezydent Rzeczypospolitej (—) Mościcki.

Kto chce na nadchodzące święta

WIELKANOCNE

mieć dobre, smaczne, lekkostrawne pieczywo, niech je wypieka tylko na

DROŻDŻACH!

W WIRZE STOLICY.

SZTUKA I ZNAWCY.

Mimo wysiłków jury, konkurs chopinowski ma powodzenie i wzbudza ciekawość. Jury robi co może, by zdepopularyzować konkurs, by opróżnić Filharmonję. Ostatnio wysoki sąd rozesłał komunikat prasowy, prosząc by recenzenci wstrzymywali się od oceniania zawodników, od wypowiadania jakichkolwiek uwag w swych pismach. Najwyraźniejsza aberacja!

Na Paderewskiego czy Kiepurę każdy idzie z zamkniętą gębą — będzie słuchał, podziwiał i basta. Ale jeśli się idzie na nieznanych młodziaków, to właśnie dlatego, że każdy ma ochotę wypowiadać swój sąd, dyskutować, stawiać oceny. W gazecie chce się czytać, kto dobry, kto fujara, kto ma szanse, kto leży. Jury wyobraża sobie, że wszyscy będą siedzieć jak trusie, by po miesiącu wysłuchać, kogo stare pierniki uznały za najlepszego — nic z tego, szeroki ogół chce się wypowiadać z godziny na godzinę, co tam sąd wybełkocze na zakończenie to jego rzecz, mniejsza z tem.

Ludzie sztuki mają bzika na punkcie, że oni, tylko oni mogą debatować, wyrokować o dziełach sztuki. Chcą się odgrodzić od tłumu kolczastym drutem, zza którego czasem pokazują jakąś bryłę — wszyscy wtedy winni klapać plackiem z zachwytu.

Przy okazji pomnika Mickiewicza, iluż znawców oburzyło się, że niefachowcy, laicy zabierają głos. W rezultacie profesorowie ustawią tego żebraka w koszuli, co niebacznie wylazł bez parasolki i wypatruje, gdzie są ci domyślni, którzy mimo tej maskarady, poznają w nim wieszcza. Kuna i paru znawców będzie zadowolonych — szeroki ogół będzie wolał patrzeć na wystawę Jabłkowskich.

Tłum ma zdrowy rozum, którego brak rzeźbiarzom i znawcom. Mickiewicz to autor Pana Tadeusza. Tłum kocha, pamięta o promiennym, spokojnym, wesołym autorze epopei soplicowskiej. Jeżeli syn stróża zapytany, kto był największym pisarzem polskim odpowie: Mickiewicz, to dlatego, że czytał Pana Tadeusza.

Ale znawcy nie lubią Pana Tadeusza. — Jest prosty, zrozumiały dla każdego, bez Pigonia, Kallenbacha, Górskiego. Więc znawcy propagują Dziady, wypychają wszędzie warjata Konrada, lubują się w tych strofach, co to potrzebują tomów komentarzy, objaśnień. Gdyby Homer napisał prócz Iljady, jeszcze Apokalipsę, znawcy krzyczeliby jednogłośnie, że tylko Apokalipsa jest powodem sławy Homera.

Projekt Szukalskiego był nonsensem, zdrowe vox populi potępiło go bez namysłu. — Projekt Kuny jest lepszy, bo kolumna jest wyższa, dzięki czemu obdartusa na szczycie trudniej będzie rozeznać. Ale niema się co łudzić, by Mickuna poza fachowcami i krótkowidzami olśnił kogokolwiek. Pomnik jest niezrozumiały, zostanie takim zawsze. Jeśli kto nie zauważy napisu, będzie myślał, że to pomnik Ghandiego, czy Poczobuta.

P. K. O.

OGŁASZA

konkurs z nagrodami

Należy jasno i treściwie odpowiedzieć na trzy pytania:

1) Dlaczego należy składać oszczędności w P. K. O., a nie chować ich w domu?
2) Jakie korzyści i udogodnienia w dziedzinie oszczędności zapewnia swoim klijentom P. K. O.?
3) Ile osób składa swe oszczędności w P. K. O. i jaka jest ogólna suma złożonych w P. K. O. wszystkich wkładów?

Za najlepsze odpowiedzi P. K. O. przeznacza:

1 nagrodę w kwocie 500 zł.
2 nagrody po zł. 250
5 nagród po zł. 200
10 nagród po zł. 100
20 nagród po zł. 50

Odpowiedzi konkursowe nadsyłać można do dn. 30 kwietnia 1932 r.

Warunki konkursu:

1) Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem: Wydział Ekonomiczny P. K. O, w Warszawie, ul. Jasna 9.
2) W odpowiedzi należy podać: imię, nazwisko, numer posiadanej książeczki oszczędnościowej P. K. O. oraz powołać się na niniejsze ogłoszenie.
3) Prace nagrodzone stają się własnością P. K. O.

UWAGA: Nagrodzeni w poprzednich konkursach P. K. O. nie mogą powtórnie ubiegać się o nagrodę.

DLA DROBNOSTKI NIE WARTO ZRYWAĆ ŚLUBU

Pan Wincenty, piekarz z zawodu, pijak z upodobania, stanął wobec dwóch groźnych alternatyw: przestać popierać ulubioną gałąź przemysłu państwowego, lub wziąć się energicznie do pracy. Rozumiejąc całą niestosowność obu wyjść, po namyśle wybrał trzecie: udał się do biura „Swat", gdzie oświadczył:

— Bezdomna, bezpieniężna sierota jezdem. Dawajta którą chcecie — gotówem na wszystko!!

Dyrektor zaproponował panu Wincentemu wdowę, właścicielkę dobrze prosperującego zakładu blacharskiego.

— Fotopysię obejrzeć można?

— Żałuję, bardzo, ale od kandydatek reprezentujących 10 tysięcy zł. posagu, już nie wymagamy fotografji.

— Racja!

Posażną wdową okazała się pani Marta, osoba blisko 60-letnia, 160-kilowa, ruda, łysa, piegowata, bez przednich zębów, bez jednego oka, trochę kulawa... że jednak majątek miała rzeczywiście, nie było nawet nad czem się zastanawiać.

Na uroczystych zaręczynach w licznem gronie dobranych gości, pan Wincenty pod wpływem obfitych kolejek stał się rzewny i szczery, jak nigdy. Począł czynić na głos zwierzenia swemu sąsiadowi przy stole:

Bidula jezdem Franuś, żenić się muszę; Franuś rozumiesz cholero z kim to ja się mam żenić?

Przy stole biesiadnym zapanowała konsternacja, a pan Wincenty roztkliwiony do łez gadał dalej:

— Franuś, nogów zimnych chcesz. Nie? To nie... To jest kobita, to zakalec nie żona. Takiej to już do trumny — nie do wesela, ale czekaj wydro, niechno ja się z tobą obżenię, ręka, noga, oko na widelcu...

Tu już pani Marta nie wytrzymała, porwawszy butelkę od piwa wrzasnęła: ty lukrowany patałachu! i palnęła nią z całej siły po łbie pana Wincentego.

Zgorszeni goście gremjalnie opuścili salony wdowy nie zapominając uchwycić co się da: ten pół łokcia kiełbasy, ów długą minogę, najszczęśliwsi — pozostałe pełne butelki.

Sytuację uratować pełen taktu i wzór bon tonu, dyrektor agencji „Swat". Rozbroił zadąsaną panią Martę, szepnął do ucha narzeczonemu: — jeszcze jedno słowo, a wódki w życiu nie skosztujesz! Pan Wincenty otrzeźwiał odrazu, przeprosił grubą damę. Zgoda.

W miesiąc później odbył się ślub. Za skojarzenie dobranej pary, dyrektor „Swatu" otrzymał 250 zł.

Kar.

Od dnia 21-go marca r. b. rozpoczynamy

WIOSENNĄ SPRZEDAŻ REKLAMOWĄ

PO CENACH NIEZNANYCH JESZCZE W WILNIE

WYCIĄG z CENNIKA:

SUKNO

Kamgarny bielskie na ubrania męskie	od zł. 19 80
Szewioty bielskie „ „ „	„ „ 17.—
Boston bielski	„ „ 25 90
Krepa bielska na smokingi i fraki	„ „ 28.60
Materjały paltotowe w desieniach najmodniejszych	„ „ 21 50
Materjały spodniowe bielskie	„ „ 24.—
Materjały na płaszcze damskie w deseniach najmodniejszych	„ „ 16.—
Wełna na suknie	„ „ 2.—
Materjały na męskie i damskie palta wiosenne	„ „ 4.—

JEDWABIE NATURALNE

Crepe Georgette	Zł. 4.—
Crepe Marocain	„ 7 80
Crepe Mongol	„ 13 60
Meteor	„ 8.90
Toile de soie	„ 4.15

Wielki wybór materjałów meblowych:
plusz i gobelina. Kapy pluszowe i gobelinowe Kilmy. Dywany ręcznej roboty wyrabiane na sposób perski.

Jednocześnie komunikujemy, że posiadamy wielki wybór **resztek fabrycznych po cenach niebywale niskich**

Ze względu na ograniczoną ilość towaru przeznaczonego dla sprzedaży reklamowej, i powodowani chęcią zaspokojenia potrzeb jaknajszerszych rzesz naszej Szanownej Klijenteli, wydzielamy podczas sprzedaży reklamowej maximum 6 metrów sukna bielskiego, wełny lub jedwabiu na osobę.

Z. Kazaski WILNO, WIELKA 36.

Jedyny w Wilnie i na kresach Konsygnacyjny Dom Towarowy najpoważniejszych w kraju fabryk włókienniczych:

Fryderyk Tislowitz, Fabryka Sukna — Bielsko.
F. Rabinowitz i Synowie, Fabryka sukna i towarów modnych — Bielsko.
Karol Better, Fabryka sukna, towarów modnych i Wojskowych — Bielsko.
Bielskie Przedsiębiorstwo Wyrobu Dywanów — Bielsko.
M. Najman, Fabryka wyrobów pluszowych i Kotiku — Łódź.
L. Cychliger, Fabryka wyrobów Wełnianych i Bawełnianych — Łódź.
Juljusz Klatt, Fabryka Wyrobów Bawełnianych — Łódz, i inne.

Niewolnik interesów

Właściwą przyczyną samobójstwa „króla zapałczanego" Ivara Kreugera, odsłonił jego ostatni list, pozostawiony do przyjaciół: „...doktór amerykański — pisał —powiedział mi, że tym trybem życia nie pożyję, trzeba szanować nerwy... ja zaś zmęczony jestem i trudnościom, jakie przyniósł kryzys, nie umiem podołać. Dlatego kończę z życiem".

Nie wytrzymały nerwy. Można parafrazować znane powiedzenie marszałka Focha, że wojnę wygrają ci, którzy będą mieli mocniejsze nerwy. Podobnie i teraz kryzys przetrwa ten, czyje nerwy będą odporniejsze. Nerwy Kreugera nie wytrzymały. Usunął się on z pola walki życiowej, po którem zwycięsko kroczył w ciągu swego 50-letniego żywota. W zawrotnem tempie spekulacyj, wśród wyścigu pracy w zaciekłej walce z konkurencją, Ivar Kreuger od chwili, gdy jako młody inżynier wyruszył na drugą półkulę szukać szczęścia i zarobków, nie miał dla siebie wolnej chwili czasu. Był dosłownie niewolnikiem interesów. Pochłaniały go tak dalece, iż prawie nie miał życia osobistego. Konferencje, narady, inspekcje, znowu konferencje wypełniały mu dnie i tylko w wyjątkowych chwilach pozwalał sobie na luksus odpoczynku. Szukał wówczas wytchnienia ów „król zapałczany", jeden z najbogatszych ludzi świata wśród kwiatów, które sam z zamiłowaniem pielęgnował.

Zdawało się, że ten multi-miljarder jest szczęśliwym człowiekiem. Zazdroszczono mu pozycji, bogactwa, wpływów. Takie były pozory. W gruncie rzeczy Kreuger szedł największym wysiłkiem woli w codziennym kieracie pracy i to nie tej ośmiogodzinnej, ale pracy, wymagającej największego natężenia nerwów i umysłu, po której sen ucieka z powiek i jedno pozostaje pragnienie, zapaść się w nicość, uciec od tych wszystkich interesów, kombinacyj, notowań giełdowych, forteli konkurencyjnych.

*

Ojczyzną miljarderów jest Ameryka: Widocznie powietrze i ziemia amerykańska zawiera jakieś dziwne fluidy. Ivar Kreuger nie był amerykaninem, ale dopiero tam na amerykańskiej ziemi rozpoczął swą fantastyczną karjerę życiową, tam otrzymał pierwszy chrzest bojowy i tam zdobył szlify przemysłowca-kapitalisty. Gdy wyruszał z rodzinnego Kalmaru, miał w kieszeni zaledwie **100 dolarów**, dyplom inżyniera, zapał, ambicję pracy no i wiarę we własne siły.

Aktem bohaterstwa rozpoczyna swój marsz po dolary i sławę. Z pokładu okrętu, którym płynął, spadła w morze dziewczynka. Bez namysłu skacze i ratuje tonącą. Odznaczony następnie złotym medalem za ratowanie tonących, Kreuger niechętnie się przyznawał do tego czynu. To — pamiątka z Havanny, — mówił, gdy pytano się go o dzieje odznaczenia.

New-York przyjął go niegościnnie, nie znalazł pracy. Pojechał do Chicago, które nie było wówczas siedliskiem bandytów porywających dzieci i napadających w biały dzień na banki. W porównaniu do czasów dzisiejszych, stosunki ówczesne, nazwaćby można było sielanką. Człowiek wzbogacający się, nie żył pod strachem band, nie opłacał haraczu, a mógł zapracowane pieniądze spokojnie gromadzić, W chicago dopiero uśmiechnął się los Kreugerowi. Zaangażowano go jako agenta przy sprzedaży działek terenowych. Rzutki i energiczny Szwed, szybko się zorjentował w sytuacji. Zrozumiał, że pracując w swoim fachu, jako inżynier — budowniczy, zyska więcej. Akurat rozpoczynała się budowa kolei centralnej w stanie Illinois. Przez czas jakiś kieruje robotami budowlanemi, zdobywając sobie markę tęgiego specjalisty.

Życie każdego wybitnego człowieka podobne jest do drogi, którą przebywa słońce. Porankiem karjery Kreugera była praca w Ameryce, Meksyku, Londynie, Kanadzie i Indjach południem, jednak działalność w rodzinnej Szwecji. Tu w swej ojczyźnie zdobywa większe kapitały, które pozwoliły wyjść na szerszą arenę. Początkowo zakłada do spółki z Pawłem Tollem przedsiębiorstwo budowlane. Pracując z amerykańską szybkością i rozmachem, zmienia oblicze starego Sztokholmu. Na wielu pięknych gmachach stolicy Szwecji, można zauważyć tabliczkę z nadpisem: budowali Kreuger i Toll. Powodzenie pcha Kreugera do innych dziedzin przemysłu. W roku 1913 przystępuje do fabrykacji zapałek. Doświadczenia amerykańskie przydały się. Aby zwalczyć konkurencję, zawiązuje syndykat drobnych producentów i w szybkiem tempie opanowuje rynek szwedzki następnie norweski.

Wojna stworzyła dla Kreugera pomyślną konjunkturę. Przemysły państw sprzymierzonych i centralnych, działalność swoją skoncentrowały na produkcji artykułów potrzebnych dla walczących wojsk. Ktoby tam myślał, w chwili gdy grzmiały armaty pod Verdun o zapałkach. Chyba tylko Kreuger, które go kraj był oficjalnie neutralny. Nie traci więc czasu, zakłada własne fabryki chemiczne do wyrobu fosforu dostarczanego przedtem przez Niemcy, wkracza zwycięsko na rynki francuski, angielski, przedostaje się do Indyj aby wyprzeć stamtąd zapałki japońskie.

W parę lat po wojnie, koncern Kreugera liczy już 1500 fabryk i obejmuje 35 krajów, pokrywając 50 proc. światowego zapotrzebowania zapałek. Przydomek „król zapałczany', słusznie się mu należy. Zapałki to mało. Kreuger widzi inne możliwości powiększenia majątku i wpływów. Po wojnie wszystkie niemal państwa są bez pieniędzy. Kreuger je posiada. Staje się więc bankierem, udziela pożyczek wzamian za dzierżawę monopolów zapałczanych.

Lata 1924 — 1929 były kulminacyjnym punktem powodzenia Kreugera. Udzielił on w tym czasie pożyczek Turcji, Litwie, Polsce, Gwatemali i Gdańskowi, a ostatnio Niemcom. Właśnie ta operacja niemiecka w następstwie okazała się zgubną. Pięćset miljonową pożyczkę udzielił Kreuger Niemcom dlatego, aby zadać cios sowieckiemu trustowi zapałczanemu. Manewr się udał, dumpingowe zapałki sowieckie sprzedawane poniżej kosztu własnego znikły z rynku niemieckiego. Pożyczka ta jednak zbyt silnie związała losy koncernu Kreugera z sytuacją finansową Niemiec. W tem właśnie tkwiło niebezpieczeństwo. Gdy pierwsze kon wulsje kryzysowe targnęły organizmem niemieckim, rozpoczął się zmierzch Kreugera. Kredyty udzielane przez niego zostały „zamrożone".

O wycofaniu nie mogło być mowy, a tymczasem pożyczkę tę udzielił Kreuger nie z własnych finansów, lecz z kredytu, z którego korzystał w Ameryce. Weksle wystawione na drugiej półkuli, trzeba było spłacić. Zabiegi o prolongatę nie dały rezultatu. Ivar Kreuger znalazł się w sytuacji bez wyjścia.

Naprężone do ostatnich granic nerwy, stargane ciągłą walką, nie wytrzymały raptownego skoku. Wczoraj jeszcze „król zapałczany", jeden z najbogatszych ludzi świata, a jutro bankrut. Zbyt ciężki cios. Zapragnął uciec czemprędzej od tych wszystkich spraw które były istotą jego życia, od tych konferencyj, narad, szyfrów, notowań giełdowych, od ludzi, którzy z nim o jednem tylko mówić potrafią, od tego, co z olbrzymim wysiłkiem zdobył w ciągu pół wieku swego pracowitego żywota.

Maleński, czarny przedmiot, leżący na stoliku nocnym, coraz silniej przykuwał uwagę. Powoli sięgnął ręką. Huknął strzał...

Esquire.

KOLEKCJE PAPIEROSOWE DLA ŚWIĄTECZNEGO STOŁU Ceny: Kolekcja zawierająca 200 szt. wyborowych papierosów Zł. 33. — Kolekcja zawierająca 100 szt. wyborowych papierosów Zł. 18. —

Tani Tydzień Radjowy
OKAZYJNA ZNIŻKA CEN na
radjosprzęt, akumulatory, baterje anodowe, lampy
i inne części.
Solidne, lecz tanie, aparaty do elektryczności
FIRMA MICHAŁ GIRDA
ZAMKOWA 20, Tel. 16 28.

15% Dyd. Szopen Obciążnik w browarze
Wysoka wartość odżywcza!
Żądać wszędzie!
Butelkowane w browarze
TELEFONY: 397, 14-95, 672.

AUDIATUR ET ALTERA PARS

W związku z postulatami, wysuwanemi przez Związek Lolatorów, o czem pisaliśmy w numerze sobotnim — słów parę poświęcić należy ich oświetleniu. — Ustawa o ochronie lokatorów z 1924 r., atakowana dziś przez lokatorów, stała się przyczyną olbrzymich strat dla właścicieli domów.

Żądania lokatorów zmierzają w kierunku pogłębienia tych strat.

Podatki od nieruchomości rosną, a jednocześnie maleje możność pokrycia. Nie mówiąc o tem, że właściciel ponosi wszelkie świadczenia za lokatora niepłacącego, lub zalegającego, lecz często narażony jest na zupełną stratę swej należności. Błędne jest przekonanie, iż nieruchomości dają stałe dochody. Olbrzymia większość jest deficytowa, obniżone do minimum tenuty nie pokrywają nawet kosztów administracyjnych i amortyzacji, a ogólny kryzys dotknął tak samo właścicieli jak i lokatorów. — Nie można uchylać się od pomocy rzeszom bezrobotnych — to też właściciele domów ponoszą wszelkie świadczenia z tem związane. Zrozumiałe jest iż obniżenie komornego wypływa z sytuacji dzisiejszej, tem niemnej trudno wymagać od właścicieli, by czynili to ponad możliwość.— Lokator dziś ma wiele praw i udogodnień i przy dobrej woli może uiszczać tę minimalną opłatę za lokal.

Można zrozumieć wypadki prawdziwej nędzy, lecz często się spotyka z wyraźną złą wolą i świadomem uchylaniem się od płacenia, pokrywanem powoływaniem się na te lub inne pofagrafy ustawy o ochronie lokatorów. Wśród postulatów Związków lokatorów widnieje między innemi także żądanie rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów na domy nowobudowane i kapitalnie remontowane. Wątpliwe, aby Rząd mógł uwzględnić taki postulat, sprzeczny, jest on bowiem z zagwarantowanem zwolnieniem z pod ustawy, od podatków i t.p. dla tych właścicieli, który kosztem wielkich inwestycyj budowali nowe domy lub gruntownie stare przerabiali.

Na domach takich ciąży zazwyczaj dług bankowy, spłacenie którego jest kwestją pierwszorzędnej wagi dla właściciela.

W Wilnie sprawa mieszkaniowa ne jest na tyle poląca, jak np. w Warszawie, lub Łodzi. Mamy szereg mieszkań wolnych, a skutkiem tego niższe komorne, niż gdzieindziej.

*

Rozpatrując postulaty Związków lokatorskich omówiliśmy je również i ze stanowiska właścicieli domów. Rzecz jasna, iż ustawa o ochornie lokatorów nie normuje w sposób należyty wzajemnego ustosunkowania się właścicieli i lokatorów. Wyrazić należy przy puszczenie, iż wysunięcie przez lokatorów zastrzeżeń do co ustawy z 1924 r. da asumpt do rewizji tej ustawy, leez z uwzględnieniem interesów zarówno lokatorów jak i właścicieli. (c)

Dziś
ostatnie dwa przedstawienia
Szopki X-tej Klasy
w sali Kresowej (Zawalna 1)
Pocz. o godz. 16 ej.
Wieczorem o god. 20 tej.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1 — 2 szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa" wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach.

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA Dziś 20 Hipolita jutro Benedykta

Wschód słońca g. 6.04
Zachód słońca g. 18.13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 19-III 1932 r.

Ciśnienie średnia 761
Temperatura średnia —4
Temperatura najwyższa +2
Temperatura najniższa —9
Opad w mm. — ślad.
Wiatr: przeważająca cisza.
Tendencja: lekki spadek, poczem wzrost
Uwagi: zrana pogodnie, wieczorem drobny śnieg.

MIEJSKA

— **Handel w tygodniu przedświątecznym.** Dziś w niedzielę, w myśl obowiązujących przepisów, wszystkie sklepy mogą być otwarte od g. 13 do 18, zaś w dniach od 21 do 25 bm. do godziny 21.

W Wielką Sobotę handel dozwolony jest do godz. 18.

— **Co będzie ze stacją autobusów zamiejskich.** Brak środków zmusił magistrat do przerwania robót przy budowie stacji autobusów zamiejskich. Magistrat zwrócił się wprawdzie do władz centralnych o pożyczkę na ten cel, lecz małe są widoki uwzględnienia tych starań.

Wrazie jednak wznowienia robót, dworzec autobusowy byłby wykończony w ciągu lata.

— **Kto będzie dyrektorem lombardu miejskiego.** Zamianowany przez Kasę Komunalną dyrektorem lombardu miejskiego pułk. em. p. Jabłoński, zrzekł się tego stanowiska na rzecz kontrkandydata p. Umiastowskiego b. dyrektora banku w Lidzie.

— **Zwiększone porcje w przytułkach.** W dniu dzisiejszym jak również podczas Świąt Wielkiejnocy racje żywnościowe w ochronkach i przytułkach miejskich będą znacznie zwiększone. Odpowiednie fundusze na ten cel magistrat już wyasygnował.

— **Wpływy podatkowe.** W miesiącu marcu dało się zaobserwować znaczne zwiększenie wpłat do kas miejskich z tytułu różnych należności. Pozwoli to magistratowi podreperować cokolwiek swe fundusze. Jest to jednak przemijające, gdyż rok rocznie miesiąc marzec przynosi zwiększenie dochodów, a to z tytułu niedawnych zamknięć budżetowych różnych instytucyj.

— **Wezwania poborowe.** Referat wojskowy magistratu kończy już rozsyłanie kart powołania poborowym rocznika 1910, zakwalifikowanych w roku ubiegłym do służby w piechocie.

Wcielenie powołanych nastąpi w pierwszych dniach kwietnia.

— **Przed powodzią.** Lustracji brzegów Wilji dokonała komisja miejska w celu zorjentowania się co do ich obecnego stanu. Dla uporządkowania brzegu przy ul. Zygmuntowskiej skierowano dodatkową partję robotników.

POLICYJNA

— **Zmiany w policji śledczej.** Dowiadujemy się, że dotychczasowy naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego w Wilnie nadkomisarz Szafrański obejmie inne funkcje w komendzie wojewódzkiej P.P.

Na miejsce p. Szafrańskiego przychodzi komisarz Bilewicz, kierownik policji śledczej we Lwowie.

WOJSKOWA

— **Komendant P.K.U. Wilno Miasto** podaje do wiadomości wszystkich szeregowych i pospolitego ruszenia, jak również poborowych, że przy zgłaszaniu się do P. K. U po informacje, winni posiadać odnośne dokumenty wojskowe, w przeciwnym razie informacje nie będą udzielane.

— **Wezwanie oficerów rezerwy.** Zarząd Stowarzyszenia Oficerów Rezerwy wzywa swoich członków do najliczniejszego udziału w dzisiejszej Akademji ku czci Marszałka Piłsudskiego.

— **Zaciąg ochotniczy w r. 1932.** Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników, mogą się zgłaszać mężczyźni, urodzeni w latach 1912, 1913, o ile posiadają ukończone przynajmniej 4 oddziały szkoły powszechnej, do lotnictwa zaś 7 klas szkoły powszechnej.

Z pośród urodzonych w r. 1914 tylko ci, którzy ukończyli szkołę średnią ogólnokształcącą lub równorzędną i tem samem posiadają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej.

Podania o przyjęcie do wojska lądowego i marynarki wojennej w charakterze ochotników mają być składane do P. K. U. Wilno Miasto do dnia 1 maja br., zaś ochotnicy, którzy po 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnosić podania do 1 lipca br., po tym terminie podania nie będą przyjmowane.

Do podania mają być dołączone następujące dokumenty osobiste: poświadczenie obywatelstwa polskiego, metryka urodzenia, świadectwo moralności, zezwolenie ojca względnie prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska w charakterze ochotnika, spisane protokólarnie w Magistracie lub Urzędzie gminnym, świadectwo szkolne, zaświadczenie o rejestracji w Magistracie lub urzędzie gminnym, r. 1912 i r. 1913, ochotnicy do lotnictwa winni oprócz powyższych dokumentów dołączyć do podania 2 fotografje.

Ochotnicy zamieszkali na terenie powiatu Wileńsko - Trockiego i Oszmiańskiego, zgłaszają swe podania do P. K. U. Wilno-Powiat.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Walne Zgromadzenie członków Związku Absolwentów Gimnazjum Jezuitów w Wilnie** odbędzie się dnia 22 b.m. o godz. 10,15 w lokalu przy ul. Wielkiej 64, a będzie poprzedzone mszą św., którą odprawi ks. dr. Kazimierz Kucharski, o godz. 9-ej. Następnie o godz. 18-ej odbędzie się wspólne „święcone".

Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Rekolekcje dla p.p. oficerów i ich Rodzin.** Dnia 21, 22 i 23 marca o godz. 7 wiecz. w kaplicy Chrystusa Króla (obok kościoła garnizonowego św. Ignacego) odbędą się rekolekcje wielkopostne dla p. p. oficerów i ich rodzin garnizonu wileńskiego. Konferencje wygłosi ks. dr. Ignacy Świrski, dziekan fakultetu, teolog i profesor uniwersytetu Stefana Batorego.

— **Staraniem Zarządu Oddziału Wileńskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego** odbędzie się w gimnazjum im. Ad. Mickiewicza (Dominikańska 3 — 5 w niedzielę dnia 20 marca 1932 roku o godzinie 20-ej (8 wieczór) Herbatka Krajoznawcza, na której p. Kazimierz Okulicz wygłosi referat p.t. „Z stosunków wewnętrznych na Litwie". Goście wprowadzeni przez członków P. T. K. mile widziani.

— **Sekcja Uświadamiania Religijnego Akademickich Sodalicyj Marjańskich** podaje do wiadomości, że dnia 29-III b.r. o godz. 16 (4 po poł.) w lokalu s dal. przy ul. Wielkiej 64 odbędzie się zebranie z referatem sod. P. Delalicza de Lawala p.t. „Religja a kształcenie charakteru".

RÓŻNE

— **Ciężka choroba ks. biskupa Łozińskiego.** J. E. ks. Zygmunt Łoziński, Biskup Piński, w ostatnich dniach ciężko zaniemógł. W dniu dzisiejszym odbyła się operacja. Stan chorego ks. biskupa w dalszym ciągu jest groźny.

— **Oświadczenie.** Niniejszem oświadczam, że artykuł mój pod tyt. „Ostatnie chwile ks. Biskupa Bandurskiego" zamieszczony w I. K. C. Nr. 77 z dnia 18 marca 1932 r. został przez Redakcję zniekształcony przez wykreślenie z niego więcej niż połowy podanej przezemnie treści, wobec czego została wypaczona perspektywa całości i szczegółów. Między innemi ustęp zaczynający się od słów: „Były nawet tam niedelikatne próby"... do słów.... wpłynęły na rozwój choroby serca, która powaliła wkońcu czcigodnego biskupa" — nie odpowiadają ani moim intencjom, ani faktycznemu stanowi rzeczy.

Mikołaj Pigulewski.

— **Badanie fudamentów Katedry.** Komisja techniczna przy Komitecie Ratowania Bazyliki przystąpiła do szczegółowych badań wód podskórnych, przepływających pod Bazyliką. Prace te mają ścisły związek z zabezpieczeniem Bazyliki na wypadek powodzi.

— **Laureaci Konkursu Chopina w Wilnie.** W kwietniu odbędą się w Wilnie koncerty laureatów konkursu Chopinowskiego, odbywającego się obecnie w Warszawie.

Wyłączne prawo organizacji pomienionych koncertów na terenie Wilna, ortzymał p. Zbigniew Śmiałowski.

— **Czy będziemy mieli powódź?** Ostatnie przymrozki i stopniowe topnienie śniegów daje nadzieję, że nie będziemy mieli powodzi, przynajmniej w takim stopniu, jak w roku ubiegłym.

Dopiero niespodziewane opady i nagłe ocieplenie się, może spowodować katastrofę.

— **Żydzi jadą do Palestyny.** Ostatnio, prawie codziennie odjeżdżają z Wilna do Palestyny grupy młodzieży żydowskiej, celem wzięcia udziału w światowych żydowskich zawodach olimpijskich.

Ogółem wyjeżdża z Wilna 200 osób.

Wzruszeni do głębi serca licznie okazanemi nam wyrazami żalu i współczucia z powodu śmierci Ojca naszego
B. P. ADOLFA GORDONA
składamy tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, instytucjom i organizacjom, które okazały nam w tych ciężkich chwilach tyle serca szczerego.
SYN, CÓRKA i RODZINA.

TEATR I MUZYKA

— **Ostatnie przedstawienie „Virtuti Militari" — na Pohulance.** Dziś, w niedzielę dn. 20 marca o godz. 8 wiecz. po raz ostatni ukaże się głośna sztuka Czyżowskiego „Virtuti Militari", w której autor przeprowadza widza poprzez wszystkie etapy walk o niepodległość — począwszy od powstania 63 roku, poprzez dzieje 1905 r., wybuch wielkiej wojny, walki legjonowe — aż po dzień dzisiejszy, rzucając widzowi do rozwiązania niepokojące zagadnienie polskiego jutra.

Jutro w poniedziałek 21 b.m. o godz. 8 wiecz. po raz ostatni „Dwunasta noc" Szekspira, po cenach propagandowych od 20 gr. do 2 zł.

„Ich synowa" w Lutni. Dziś, w niedzielę dnia 20 marca o godz. 8 wiecz. ostatni raz przed świętami dana będzie pełna humoru komedja p.t. „Ich synowa" Grzymały-Siedleckiego. Autor świetnie podpatrzył typy i śmiesznostki środowiska mieszczańskiego i w sposób wesoły, oraz pełen humoru podał to widzowi ku rozweseleniu i wprowadzeniu w beztroski nastrój.

Ferje świąteczne. Od poniedziału 21 marca Teatr Lutnia rozpoczyna ferje świąteczne, które trwać będą do wielkiej soboty 26 marca włącznie.

POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE

— **Ostatnie przedstawienie „Mam lat 26" — na Pohulance.** Dziś w niedzielę dnia 20 marca o godz. 4 po poł. nieodwołalnie po raz ostatni w sezonie ujrzymy cieszącą się niebywałem powodzeniem — fascynującą sztukę węgierską p.t. „Mam lat 26", która schodzi już z repertuaru, po osiągnięciu maximum widowisk, bo aż 32 — i niebywałego powodzenia. A więc jutro ostatnia sposobność nikt nie powinien ominąć nadarzającej się okazji!

Bajka dla dzieci „Czarodziejskie wrzeciono" w Lutni. Dziś, w niedzielę 20 marca o godz. 4 po poł. najmłodsza publiczność Wilna ma okazję ujrzeć wesołą bajkę „Czarodziejskie wrzeciono" i balet „Wieszczka lalek" w wykonaniu zespołów dziecięcych Lidji Winogradzkiej. Ceny miejsc propagandowe od 20 gr. do 2 zł.

— **Najbliższa premjera na Pohulance.** We wtorek dnia 22 marca o godz. 8 wiecz. odbędzie się premjera wodewilu E. Labicha p. t. „Słomkowy kapelusz". Wesołe melodje piosenek, muzyka, oraz udział zespołu girls — nadają temu widowisku cechy melodyjności, ruchu, zabawy i barwności. Sztukę reżyserował Wacław Radulski. Piękne dekoracje skomponował W. Makojnik. Wodewil, pomyślany jako widowisko rozrywkowe, napewno, o stanie się magnesem dla szerokiej publiczności podczas świąt Wielkanocnych.

— **Dzisiejszy recital Mikołaja Orłowa,** jako jedyny występ w Wilnie sławnego pianisty przed wyjazdem na tournée do Australji, wzbudził niebywałe zainteresowanie. Nadarza się bowiem niepowszednia sposobność wysłuchania znakomitego programu, na który między innemi składają się: Sonata op. 31 Beethovena, Passacaglja — Händla — Eckmana, szereg utworów Chopina, Liszta, Rachmaninowa, Prokofjewa, oraz „Mazurki" Szymanowskiego i „Taniec rosyjski" Strawińskiego.

Ostatnie bilety można nabyć w „Orbisie" Mickiewicza II-a od godz. 10 do 11-ej, oraz w kasie Konserwatorjum przed koncertem od godz. 7 wiecz. Koncert odbędzie się w sali Konserwatorjum (Wielka 47) i rozpocznie się punktualnie o godz. 8-ej.

Koncert bezwzględnie jedyny i nadawany przez radjo nie będzie.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Gajda trojka...
Hollywood — Raj ukradziony.
Casino — Precz z miłością.
Pan — Bal w operze.
Światowid — Poganin.
Stylowy — Królowie mody.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Scholastyka pod kluczem.** Scholastyka Nienartowiczówna, przez którą sekwestrator miejski, M. Górski, najadł się tyle wstydu i przykrości, została wczoraj aresztowana. Stało się to w tejże knajpie, przy ul. Ostrobramskiej 5. Stwierdziło się prawo psychologiczne: grzesznica wróciła na miejsce grzechu.

— **Dziecko pod wozem.** Zawistowski Józef (ul. Połocka 4), jadąc saniami ciężarowemi, na z-ku Literackim najechał na Ostaszewskiego Wincentego lat 8 (ul. S.S. Miłosierdzia 20), który doznał ogólnego potłuczenia głowy i lewej nogi. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy odwiózł wymienionego do szpitala litewskiego przy z-ku Literackim 9 w stanie niezagrażającym życiu.

— **Wypadek podczas saneczkowania. Na ul. Zwierzynieckiej w czasie zjeżdżania z góry spadła z sanek i uległa złamaniu nogi 5-letnia Romane Budrysówna (Lwoska 57).**

— **Zabity przez sanie.** Na ul. Antokolskiej koło domu nr. 72 wpadł pod przejeżdżające sanie chłopskie dozorca tego domu, Edward Janikiewicz, doznając złamania żeber i wstrząsu mózgu. Po przewiezieniu do szpitala, Janikiewicz w godzinę po wypadku zmarł.

Z SĄDÓW

PROCES SZAFRAŃSKIEGO.

W procesie Szafrańskiego nastąpiła jednodniowa zwłoka, gdyż wczoraj rozpraw nie było.

Dalszy ciąg procesu w poniedziałek.

ZABÓJCY RYSKINA PRZED SĄDEM APELACYJNYM.

Na ostatniem posiedzeniu gospodarczem Sądu Apelacyjnego został wyznaczony termin sprawy ojca i syna Rabinowiczów.

Obaj oskarżeni, wyrokiem Sądu pierwszej instancji, zostali skazani na zamknięcie w ciężkiem więzieniu po lat 10 każdy, za zabójstwo rywala Rabinowicza (syna), Ryskina.

Sprawę tę wyznaczono na dzień 5-go kwietnia r.b. Pogłoski, jakoby starszy Rabinowicz po odczytaniu wyroku, skazującego go, postradał zmysły, nie odpowiadają rzeczywistości.

NASIONA WARZYW i KWIATÓW
z pierwszorzędnych źródeł zagranicznych oraz nasiona roślin pastewnych: buraki, koniczyna tymotka, oraz różne
poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 11-a.
Żądajcie cennika.

PRZY BÓLACH NERWOWYCH I GŁOWY
należy niezwłocznie zastosować tabletki Togal, które skutecznie uśmierzają te bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
JANUSZEK Śto Jańska 6
Poleca na Święta Szanownej Klijenteli: pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, chusteczki, bieliznę damską i męską oraz wszelką galanterję. Pomimo niskich cen udzielamy 10 proc. świątecznego rabatu.

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY

Dzisiejszy dzień obfitować będzie w imprezy sportowe.

Będziemy mieli raid motocyklowo-narciarski (włókiem) na trasie — Wilno — Niemenczyn — Wilno. Początek o 12 m. 30, ilość maszyn dotychczas nie ustalona.

Bokserzy będą mieli zawody międzyklubowe, z udziałem zawodników B.K.S-u, Pogoni, T.U.R.-u i ŻAKS-u zorganizowane przez ten ostatni w lokalu własnym — Zawalna 21. Początek o 6 po poł.

Zawody te będą ostatnim, poważnym treningiem naszych czołowych pięściarzy przed spotkaniem z Estończykami i, jak słychać łodzianami. Wspominamy o łodzianach, gdyż prasa sportowa podała, że drużyna I.K.P. wyjeżdża do Wilna. Miejscowe władze bokserskie nic jeszcze o tem nie podały wprawdzie, ale, że niema dymu bez ognia....

Narciarze niezatrudnieni w rajdzie do Niemenczyna wybiorą się zapewne do Trok, gdzie dziś odbędą się zawody na odznakę P. Z.N. organizowane przez K.O.P. (t)

Sprawa inż. Miecznikowskiego
W SĄDZIE APELACYJNYM

W dniu 2 kwietnia r. b. Sąd Apelacyjny w Wilnie przystąpi do rozpoznania sprawy inż. Miecznikowskiego. Jak wiadomo inż. Miecznikowski został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia. Skutkiem złożenia przez obronę wywodu apelacyjnego, sprawa będzie ponownie rozpoznaną.

NA PRZEKÓR KRYZYSOWI!
Obniżamy od dzisiaj aż do Świąt Wielkanocnych nasz cennik na wszystkie towary:

Pończochy jedwabne	od	Zł.	2.70
„ dziecinne	„	„	—70
Skarpetki „	„	„	—75
Koszule dzienne damskie	„	„	2.25
Kombinacje	„	„	5.—
Reformy	„	„	2.70
Opaski hygjeniczne dla Pań	„	„	—60
Pulowery i dżempry damskie	„	„	7—
Pulowery dziecinne z błyskawicznym zamkiem	„	„	6.50
Apaszki i szale	„	„	5.—
Parasolki damskie	„	„	4.50
Torebki	„	„	4.—
Korale-naszyjniki	„	„	—75
Rękawiczki	„	„	1.—
Kołnierze damskie jedwabne	„	„	1.—
Grzebienie do czesania	„	„	—50
„ boczne	„	„	—15

Koszule męskie sportowe	od	Zł.	4.—
„ dzienne zefirowe	„	„	6.—
„ wizytowe	„	„	7.—
„ nocne	„	„	4.—
Koszulki i kalesony trykotowe	„	„	2.50
Kołnierze	„	„	—75
Krawaty	„	„	—65
Skarpetki	„	„	—80
Bonżurki i piżamy jedwabne	„	„	14.50
Szale białe jedwabne	„	„	2.40
Getry filcowe na zatrzasku	„	„	3.—
Portfele i portmonetki	„	„	1.50
Chustki do nosa	„	„	—.30

Kurczątka wielkanocne od 25 gr.
i wiele innych upominków świątecznych.
Polska Składnica Galanteryjna
Franciszka Friczki
WILNO, — Zamkowa 9, tel. 6-46

UZNANA ZA NAJLEPSZĄ HERBATA
H H
Z KOPERNIKIEM
Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą
A. DŁUGOKECKI
i W. WRZEŚNIEWSKI
S-ka Akcyjna Warszawa — Bracka 23.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
Przedstawiciel St. Zatorski, — Wilno, ul. J. Jasińskiego № 1.

M. Zaruski, gen. „Nawigacja jachtowa". Warszawa, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy 1932 r. str. 128. Cena 5 zł.

Od chwili posiadania własnego wybrzeże, z każdym rokiem wzrasta zamiłowanie do morza i podróży morskich. Ta też poza zawodowymi marynarzami, liczba miłośników żeglugi morskiej stale się powiększa, zwłaszcza, że sprawa ta zyskuje należyte poparcie P. U. W. F. i P. W. Podróż jednak na szerszych wodach wymaga odpowiedniego przygotowania i znajomości w zakresie jachtingu, czego dotychczas skutecznie nie można było osiągnąć z braku dostępnych polskich podręczników i opracowań. Omawiana praca rozwiązuje te trudności, dając streszczenie całokształtu wiedzy nautycznej w rozmiarach koniecznych potrzeb polskiego jechtsmana — czyli prawdziwe jego vademecum. Bez potrzeby więc zgłębiania całej wiedzy nautycznej, a jedynie po przestudjowaniu pracy, polski jachtsman może się wypuścić na przestworza mórz: Bałtyckiego, Północnego, Biskajskiego i Śródziemnego.

Niezwykle bogata treść tej pracy składa się z trzech części. W I. opisuje autor przyrządy i przybory nawigacyjne, mapę Markatora, rumby, kursy, pelengi, II. zawiera wykreślenie kursów, zliczenia, określenie dewjacji i inne, III. — międzynarodowe przepisy o żegludze statków, podaje podręczne wydawnictwa morskie i co bardzo ważne, systematycznie opracowany zbiór komend i rozkazów, które mogą mieć zastosowanie na jechcie. Dołączone są przytem 2 tablice kolorowe flag, sygnałów, świateł, latarń i przykłady rozmów flagami.

Pozatem książka zawiera 31 doskonałych rysunków, mapę pół.-zach. Bałtyku, bardzo ładną i oryginalną okładkę kolorową.

M. H. Szpyrkówna: Karjera Haneczki.— Powieść. Wyd. Rój. Warszawa, 1932, str. 339.

Znana i mająca stałych, wiernych czytelników powieściopisarka, wystąpiła z nową powieścią. „Karjera Haneczki" zarysowuje dzieje młodego dziewczęcia i kończy się krótkiem słówkiem „tak!", wymówionem na ślubnym kobiercu. Ponieważ jednak dzieje żadnej kobiety nie kończą się w momencie jej ślubu, przeto autorka zapowiada dalszy ciąg powieści p. t. „Skłamane szczęście". Czytelnicy, a szczególnie czytelniczki, zwrócą na tę powieść baczną uwagę.

Wychowanie i nauczanie. Przewodnik do wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych S. A. Książnica-Atlas. 1932. Cena 5,40.

Jest to pierwsze i jedyne tego rodzaju wydawnictwo, nietylko w Polsce, ale i w Europie. Dzieli się ono na trzy części. Pierwsza zamieszcza ogólny przegląd wydawnictw pedagogicznych i dydaktycznych, wydanych przez S. A. Książnica-Atlas, druga podaje ich podział według rodzaju treści, trzecia zestawia wszystkie zagadnienia w nich zawarte.

Książka ta może być dla nauczycieli nieobeznanych jeszcze należycie z pracą teoretyczną, prawdziwem vademecum w powodzi najrozmaitszych zagadnień, łączących się z pracą szkolną.

Radjo wileńskie

Niedziela, dnia 20 marca 1932 r.

10,10: Tr. bicia dzwonów i nabożeńswa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.
11,51: Sygnał czasu.
12,00: Hejnał z wieży katedr. w Wilnie.
12,15: Transm. z Filharm. Warsz.
14,00: „Sprawy gospodarskie na czasie" odczyt wygł. inż. Romuald Węckowicz.
16,20: Muzyka polska (płyty).
16,40: „Przegląd czasopism kobiecych" z Warsz.
17,00: Z cyklu „Kobieta ma głos", rozm.
17,15: „Tajemnice astrologji" — odczyt
17,30: Wiadomości przyjemne i pożyteczne — z Warszawy.
17,45: Koncert popoł. z Warsz.
19,00: Litewska audycja literacka.
19,20: „Poradnia wychowawcza Nr. 10" — prowadzi wizytator Jerzy Ostrowski.
19,40: Program na poniedziałek i rozm.
19,45: Słuchowisko z Warsz.
20,15: Koncert z Warsz.
21,40: Kwadrans literacki z Warszawy.
21,55: Recital fortepianowy z Warsz.
22,40: Kom. i muzyka taneczna z Warsz.

Poniedziałek, dnia 21. marca 1932 r.

11,58: Sygnał czasu.
14,45: „Poczytajmy sobie" — przegląd wyd. dla dzieci z Warszawy.
15,00: Program dzienny.
15,05: Muzyka z płyt.
15,25: Odczyt dla maturz. z Warszawy.
16,10: Utwory skrzypcowe z płyt.
16,20: Lekcja francuskiego z Warsz.
16,40: Rekolekcje radjowe — pogad. I. prowadzi ks. prof. Wal. Meysztowicz.
16,58: Koncert dla młodzieży (płyty).
17,10: „Kraj w ogniu" (Mandżurja) — odczyt wygł inż. Stanisław Dobrowolski.
17,35: Gustaw Holst „Planety" — suita.
18,50: Wileński kom. sportowy.
19,00: „Wilno, jako jednostka administracyjna w XV i XVIII stuleciu" — odczyt.
19,40: Program na wtorek.
19,45: Pras. dziennik radj. z Warsz.
20,00: Feljeton muzyczny ze Lwowa.
20,15: Koncert z Warszawy.
22,20: „Z jasnego brzegu" — feljeton.
22,35: Komunikat z Warszawy.
22,45: Recital fortepianowy z Warszawy.

Wiadomości Literackie. (Nr. 12) przynoszą już na pierwszej kolumnie dwa niezmiernie cekawe artykuły. A. B. Dobrowolski mówi o trzech kryzysach doby obecnej (gospodarczym, ideowym, oświatowym), wypowiadając szereg trafnych i głębokich uwag. Euzebjusz Łopaciński daje prawdziwą rewelację w postaci dociekań o pochodzeniu matki Mickewicza. Po tym artykule, opartym na źródłach archiwalnych, nikt już nie będzie mógł powtarzać plotki o żydowskiem pochodzeniu Barbary z Majewskich Mickiewiczowej.

Światowid — Nr. 12. Na okładce —wspaniały barwny portret ś.p. Biskupa W. Bandurskiego, podług fotograji L. Siemaszki z Wilna. W tękście przedewszystkiem uroczystaści pogrzebowe w Wilnie, dalej — rzecz naturalna — wybory prezydenta w Niemczech, wreszcie: odkrycie czwartej piramidy w Egipcie, piękna stronica, poświęcona imieninom Marszałka J. Piłsudskiego, narciarski raid karpacki, zimowe manewry pod Wadowicami i w. in. P. Feliks Dangel już tokuje.. przepraszam: p. Dangel dał wspaniale ilustrowany feljeton p.t. „Głuszce już tokują".

Ofiary

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jana Andrzejewskiego Dyrekcja i Personel Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddziału Wileńskiego złożyli na rzecz Domu św. Antoniego do rąk Prezeski p. Aleksandry Szczepkowskiej kwotę zł. 88.

Już czas zaopatrzyć się w dobre i odleżałe
Wina
Rumuńskie, Muskat półsłod. but. zł. 3 60
Hiszpańskie, Muskat słodki „ „ 5.—
Francuskie, Entre de Mersb. „ „ 3 85
„ Bordeaux Superjor cz. „ „ 3 85
Węgierskie Szamorodner „ „ 3.85
„ słodkie „ „ 5.—
Włoskie Vermouth „Ballor" „ „ 5.—
oraz inne wyższe gatunki, własnego importu z pierwszorzędnych winnic,
Poleca:
D|H. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8 49.
Przy większych zakupach RABAT.

CENY WĘGLA ZNIŻONE
WĘGIEL i KOKS
z pierwszorzędnych kopalń Górnośląskich „PROGRESS"
POLECA FIRMA **M. DEULL**
WILNO, Biuro—Jagiellońska 3, tel. 811
Bocznica własna — Kijowska 8, tel 999

WINA GRONOWE
Bordoskie
Burgunzkie
Węgierskie
Włoskie
Hiszpańskie
Portugalskie
Jugosłowiańskie
Reńskie
Wina importowane bezpośrednio od pierwszorzędnych producentów, gwarantowane naturalne gronowe, bez domieszek owocowych (nie przerabiane w Wilnie).
poleca **D/H A. Januszewicz**
ul. Zamkowa 20-a, tel. 8-72.
Na składzie wielki wybór WÓDEK gatunkowych, LIKIERÓW, NALEWEK, KONIAKÓW i RUMU.
Na wina owocowe i miody staropolskie
ceny zniżone o 25%

BABY
Wielkanocne tylko udają się z mąki B-ci KRAUSSE, którą można nabyć w firmie
DH. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8 49.
Cena niska.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT.
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846
Przyjęcia 10—3 pp.
GABINET RENTGENOWSKI
czynny 11—6 pp.
Opłata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie została obniżona

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji
K. Dąbrowska
(F-ma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 3, m. 11

INDYKI TUCZONE
SZYNKI i WĘDLINY wiejskie z najprzedniejszych majątków już nadeszły i poleca
D-H. A. Januszewicz
Zamkowa 20-a tel. 8-72.

MEBLE nowoczesne, pierwszorzędnej jakości z gwarancją.
CENY ZNIŻONE
Poleca firma **B. Łokuciewski**
Wilno, ul. Wileńska 23.

Wędliny wiejskie
p. FIEDOROWICZOWEJ
masło wyborowe, sery śmietankowe oraz inne towary spożywczo-kolonjalne
poleca Firma **Marja Sielska**
ul. Wileńska 29 wejście w bramie.

OWOCE
Niniejszym podajemy do wiadomości Sz. Klijenteli, że został zakupiony przez naszą firmę większy transport OWOCÓW, wprost do importera z Gdyni.
Pomarańcze, Cytańskie, Jawajkie i Hiszpańskie
Winogrona, cytryny i jabłka różne
CENY TANIE
D.-H Stanisław BANEL
Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8 49
Polecamy tuczone **INDYKI**

SPROBÓJCIE PORÓWNAJCIE
A PRZEKONACIE SIĘ, ŻE
WINA KRAJOWE
WYTWÓRNI
WŁ. OSMOŁOWSKI
WILNO
są stare — leżałe — zdrowe i mocne
Żądać wszędzie!!

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
Prow. A. PAKA.

Dzis w dniu otwarcia
SKLEPU BŁAWATNEGO p. f. „TKANINY TANIE"
S. CISZEWSKIEGO przy ul. Wileńskiej 31.
KAŻDY KUPUJĄCY OTRZYMUJE 10 proc. RABATU
Zawiadamiając o powyższem Sz. Klijentelę, polecam łaskawym względom mój sklep bogato zaopatrzony w tanie tkaniny bawełniane, jakoto: muśliny, markizety, opale, płótna, madapolamy, prześcieradłowe, wsypkowe, satyny, zefiry zwykłe i jedwabiste, korciki, płótna harcerskie i wiele innych. W dziale wełen: tanie rypsy, szewioty, krepoliny, wełny matowe, flory i t. p. Z jedwabi: jedwabie surowe, meteory, żorżety. Z jedwabi sztucznych: popeliny, luksy fajdeszyny, jedwabie sztuczne deseniowe oraz wiele innych artykułów jak: chustki, kołderki bajowe, obrusowe, prześcieradła ze szlakami, płótna lniane surowe do robót ręcznych, dymki i t. d.
Ceny najniższe. — Prosimy przyjść i przekonać się

Dźwiękowe Kino HELIOS
Największe gwiazdy ekranu w jednym filmie. Ponętna Lil Dagover, znakomita Olga Czechowa, Camilla Horn, przemiła Anny Ondra, Harry Liedtke Konrad Veidt, H. A. Szlettow, Fr. Kort
w arcydziele dźwiękowem p. t. **WIELKA TĘSKNOTA**
Przebojowe piosenki. Wyjątkowo bogata wystawa.
Dodatki dźwiękowe. Na 1 szy seans ceny zniżone. Seansy o godz. 2 ej, 4, 6 i 10.15.

DŹWIĘKOWE KINO **„HOLLYWOOD"**
Dziś czarująca bohaterka „Upadłego Anioła"
NANCY KARROL i PHILIPS HOLMES
DŹWIĘKOWE KINO **CASINO** WILEŃSKA 47. tel. 15 41
w rewel filmie genjalnego ABBOTA p. t. **RAJ UKRADZIONY**
Nad program: Dodatek rysunkowy i najnowszy tygodnik Paramountu.
Pocz. o godz. 4, 6, 8 i 10 30, w dnie świąt. o godz. 2 ej — Na 1-szy seans ceny zniżone.
Ze względu na wysoką wartość artystyczną film wyświetla się w kinach: HOLLYWOOD i CASINO.

DŹWIĘKOWE KINO **„CASINO"**
Jutro premjera. Pełna czaru ulubienica publiczności NORMA SCHEARER oczaruje wszystkich w najnowszej swej kreacji od nacz. pierwszą nagrodą na konkursie gry aktorskiej w Ameryce **ROZWÓDKA** Według powieści Urszuli Parrot „Kobieta dla wszystkich i dla jednego".
W rol. męskich KONRAD NAGEL, CHESTER MORRIS i ROBERT MONTGOMERY.
Nad program: Aktualja dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30 w dnie świąt. o godz. 2
Na 1 seans ceny zniżone.

Dźwiękowe kino **„PAN"**
Dziś uroczysta premjera! Pierwszy Wielki Dźwiękowiec Turecki z życia współczesnego, który jednym wielkim pochodem triumfalnym przeszedł ekrany wszystkich stolic świata p. t.
ŻEBRAK STAMBUŁU
W rol. gł. Najwybitniejsze gwiazdy teatru stołecznego w Konstantynopolu. Akcja rozgrywa się w krainie 1001 nocy na tle słynnych pałaców muzułmańskich. Przepyszne melodje podkreślają egzotyzm i czar Wschodu.
Nad program: Najnowsze aktualja dźwiękowe. Początek o godz. 2-ej, 4, 6, 8 i 10 30. Ceny znacznie zniżone.

Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY" Wielka 36
Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! Prawdziwa bomba humoru i śmiechu roześmieszą nawet głazy, swoją ostatnią przebajeczną i najdowcipniejszą kreacją jako **PAT i PATACHON** **KRÓLOWIE MODY** arcywspaniała komedja — farsa w 12 akt.
UWAGA: Dla uczącej się młodzieży dozwolone.
Następny program: „BEN HUR".

OSTRZEŻENIE!
Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent" ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów
Przeto ostrzegamy Sz. Konsumentów przed falsyfikatami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy
PIWA ŻYWIECKIEGO
na oryginalną etykietę i korek z firmą
Arcyksiążęcy Browar w Żywcu
Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 18-62

Towarzystwo dla handlu towarami aptecznemi i perfumeryjnemi
IBS dawniej I. B. Segall
Trocka 7
Poleca na nadchodzące święta bogaty wybór towarów: perfumeryjnych, kosmetycznych i galanteryjnych f rm krajowych i zagranicznych, oraz PRZEDMIOTY UŻYTKU DOMOWEGO
Opłatki dla pieczywa, oliwa Nicejska i jadalna, sól cytrynowa, esencja octowa, szafran, wanilja, kardamon, gwozdziki, cynamon i t. d.
CENY NISKIE

Wędliny
p. Wysockiej i p. Przelaskowskiej. Szynki wielkanocne, Karkowiny, Polędwice. Kiełbasy Litewskie — BARDZO TANIO
Poleca:
D|H. St. Banel i S-ka
Wilno, Mickiewicza 23, tel. 8 49.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI **W. Wilenkin i S-ka**
Spółka z ogr. odp.
WILNO, TATARSKA 20, dom własny, istnieje od 1843
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niklowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe itp. — — — — Ceny znacznie zniżone.

NOWOOTWARTA
SPÓŁDZIELNIA MEBLOWA
RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN
Wilno, ul. Trocka 9.
Poleca Sz. Klijenteli
własne wyroby meblowe
po cenach niskich i na dogodnych warunkach.

Od 5 go marca r. b.
WYPRZEDAŻ WIOSENNA
resztek i towarów wysortowanych
Jednocześnie podajemy wiadomości Szanown. Publiczności, iż już nadeszły
OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU!
Materjały sukienne, wełniane i jedwabne
CENY REKORDOWO - NISKIE
Sklep sukna i jedwabiu
CALEL NOZ Niemiecka 1g tel. 890
PRZYJDŹ A PRZEKONASZ SIĘ!

WŁAŚCICIELOM i DZIERŻAWCOM
Jezior, stawów i rzek,
oferujemy zaoczkowaną ikrę i narybek łososia, pstrąga potokowego, pstrąga tęczowego, sieji jeziorowej sielawy, sandacza.
Informacji udziela
Rybacko-Biologiczna Stacja Hodowlana w Białej Wace.
Biuro Zarządu: Wilno, Mickiewicza 22—2 tel. 13-56.

DOKTOR **Zeldowicz** chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR **ZELDOWICZOWA** KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel 277.

Dr. Med. Em. Cholem Urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przyjm. 12 — 2 i 5—7. Jagiellońska 8 tel. 10-63.

Dr. Med. Krzemiański chor. wewnętrzne spec. żołądka i jelit przyjmuje od 12 — 2 i 4—6. Kwiatowa 7, tel. 14-25

Kosmetyka

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej WILNO, Mickiewicza 31—4

Urodę kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki, Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycie kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8 W. Z. P. 43

Nosa i rąk czar. wenerek, zmarszczki, wągry, brodawki i kurzajki usuwa Gabinet Kosmetyki Leczniczej **Cedib** J. Hryniewiczowej. ul. WIELKA № 18 m. 9. Przyj. w g. 10-1 i 4-7 W. Z. P. № 26.

Akuszerka Marja Brzezina. Zwierzyniec ul. Grodzka 27 (Koło Szpitala Zakaźnego) Wyd. Zd. 3093

Posady

Inteligentna osoba średnich lat, poszukuje pracy do dzieci. Ma dobre świadectwa. Makowa 8 m. 2.

Rządca-ekonom kawaler lat 40 z dużą praktyką poszukuje posady, samodzielnie lub pod dyspozycję od 1 go kwietnia. Łaskawe zgłoszenia Arsenalska 2, m. 3. L. Korczewski Wilno.

Potrzeba **2 energicznych** Panów. Praca stała. — Oferty do Administracji Słowa pod „gwarancją 500 zł. gotówką"

Lokale

Potrzebne mieszkanie 3—4 pokoje, w śródmieściu, z wygodami, na piętrze. Zgłoszenia do redakcji telefon. Nr. 228 między godziną 5 — 6.

Mieszkania z 3 i 4 pokoi ze wszelkiemi wygodami nowoczesnemi, wanna na miejscu do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17

7-mio pokojowe mieszkanie z wygodami tanio do wynajęcia, przy ul. Gimnazjalnej 4.

Do wynajęcia pokój nmebl. słoneczny. Ul. Uniwersytecka 9—15.

Do wynajęcia w Zwierzyńcu mieszkanie 6 pokoi, kuchnia, weranda, wszelkie wygody, z ogródkiem. Tamże do sprzedania lub wydzierżawienia plac. Hotel Bristol pok. 17 od 8—10 i od 4—6 wiecz.

Różne

Dla sprawdzonej przez T-wo św. Wincentego a Paulo rodziny zamieszkałej na salce nieopalonej z trojgiem dzieci 12, 10 i 4 letnim Pawełkiem wołamy o pomoc. Dziatki zziębnięte i zgłodniałe — brak obuwia i opału. Ofiary składać proszę do Redakcji „Słowa" pod literą J.

Do Litwy przesyłam listy szybko i sumiennie Przy zwracaniu się w jakiejkolwiek sprawie załączyć znacz. poczt. za 60 gr. na odpowiedź Leon Taic — Ryga skrz. poczt. 511.

Kupno i sprzedaż

PIANINA nowe i używane sprzedaję na raty i do wynajęcia. Kijowska 4—10 H. Abelow.

Samochód marki „Hudson" w najlepszym stanie — sprzedaje się tanio. Inf. Wileńska 52, tel. 4 60 od 2 do 3 pp.

2 aparaty fotograficzne z objekt. „Ceissa" siła św. 3,5 i 4,5 sprzedam tanio— 1) rozm. 10 x 15 z mig. sztorkową i teleobjektywem. 2) rozm. 9 x 12 najnowszy model z samo-wyzwalaczem. — —Przyrządy rozmaite mogę sprzedać osobno. Skopówka 6 — 19 od godz. 5 wiecz.

Sprzedam **fortepian** Schrödera w dobrym stanie ul św. Jacka 9 m. 1 codziennie od 4—6 w Tamże kupię szafę mahoniową."

Okazyjnie sprzedaje się samochód „Kareta" lux w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: ul. Wiwulskiego 6-c. 5, od 3—5

Sprzedam dom w śródmieściu za 75 000 zł., czysty dochód 15 proc. Adres w redakcji.

Sprzedają się różne meble przy ul. 3-go maja 7 m. 8. O warunkach rozmówić się można od 4 i pół do 6.

Sprzedaję dom w najlepszej dzielnicy. Święciańska 3.

Fortepian krzyżowy, znan. zagr. firmy w dobrym stanie okazyjnie tanio do sprzedania. Ul. Nowogrodzka 15 (dawniej 7) m. 23.

Fortepian gabinetowy, mały w stanie prawie nowym za 650 zł okazyjnie natychmiast sprzedam, ul. Sawicz 11 m 2.

Planino koncertowe nowe sprzedaje się niedrogo. Tatarska 22 m. 2.

Lekarze

Dr. Ginsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 56—3, od 8—1 i 4—8. Tel. 567

Doktor Szyrwindt choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Wielka 19, od 9-1 i 3-7.

Popierajcie L.O.P.P.

Wydawca Stanisław Mackiewicz. Drukarnia Wydawnictwa „Słowo". Redaktor w. z. Witold Tatarzyński.